

# POKORNA PROZBA

*Od Żydów Warszawskich i Prowincyi Koronnych do Najjasniejszych Seymujących Stanow.*

NAYIASNIEYSZY KROLU PANIE NASZ MIŁOSCIWY  
NAYIASNIEYSZE SKONFEDEROWANE RZPLITEY STANY.

Przecież dzięki Bogu doczekaliśmy pożądanego Wieku, że iestemy teraz pod Seymem i Prawodawcami pod którymi ucisk ostatniego nędzarza wołającego do Ludzi o ludzkość nayprzód do ich litościwego wdzierea się serca, że cząstka wzgardzona ludu od ludzi, którzy ledwie że powietrzem żyć niezabroniono ma wolność zebrać litości u Dusz wspaniałych, i szukać Prawa ludzkości w społeczeństwie.

Zamiaru tego zgromadzenie Żydów Warszawskich staliśmy się pierwszymi przewodnikami, i w tym celu utrzymania życia Naszego szukając zapewnienia, na kilka Morgow Ziemi w obrębie Warszawy i wolnego handlu, ofiarowaliśmy w zamian dla Dobra Kraju za udział tylko trzechset Gospodarzom tey wolności nieść na ofiarę raz na zawsze sto ośmdziesiąt tysięcy Złotych, zaś corocznie po trzy tysiące Czerwonych Złotych do Skarbu Koronnego opłacać.

Wzorem iednych, a przezornym i równoważnym Prawodawstwem Seymujących wrzuceni drudzy Żydzi obojga Koronnych Prowincyi, dotąd wyłączeni prawie z pośrodku ludu, zostawieni okropney nędzy, ucilkowi, i prześladowaniu, dziś pierwszy raz iękliwe podnosimy głosy do wspaniałych Dusz litościwych serc Waszych i Przyjaciół ludzkości.

Będąc ludźmi, chcemy być współcznikami pracy, chcąc zostawać przy życiu, szukamy zapewnienia onego: Ziemia, i handel, to są źródła, które nas o życiu i pracy zapewnić mogą. Dotąd jednak niewiemy czy ta Ziemia, która Nas nosi i utrzymuje iest naszą Ojczyzną, czyli handel, który bogactwa moc, i uszczęśliwienie Kraju stanowi iest Nam do użycia wolny?

Polityczne przyczyny zagranicznego rządu, postawiły Żydów w pewniejszym nierównie stanie, rezydencye nawet Monarchow niemi osadzone zostały, udzielona im wolność, która ich o sposobie do życia zapewnia, a ci obdarzeni dobrodziejstwem Kraju, wzamian niosą z chęcią Skarbowi podatek, którego potym przezerne użycie od ucisku i prześladowania onych zaręcza.

Czyliż my Członki rodzaju ludzkiego, sąsiedzi i bliźni tamtych, sami tylko iedni wyłączonemi być mamy z pośrodku społeczeństwa ludzkiego? Czyliż wydani światu sposobu do życia pozabawieni być możemy? Wszak chcemy oddawać Podatek Skarbowi

A

na



na Dobro Kraju, iakiego przezorne i sprawiedliwe rozłożenie wy-  
ciągać tylko po Nas może, ale w zamian chcemy iż by ten sam  
Kraj stał się Oyczyzną naszą; iżby nam udzielał tey wolności któ-  
ra by Nas o utrzymywaniu życia i się podatowania zapewnić  
mogła.

Znajdujemy w Koronie trojakiiego gatunku Miasta, iedne,  
w których Obywatelstwo i wolność z Praw i Konstytucyi równe  
iak Mieszczanom jest Nam pozwolone, iakie są Hełm Chęciny, Ka-  
zimierz; drugie, w których lubo Obywatelstwo jest nam pozwolo-  
ne, iednak wolność handlu z wielu Przywilejów szczególnych, Praw  
i Konstytucyi nawet niedawney 1768. Roku przez udział tylko za  
Paktami jest nam w pewnych za opłatą okryślona granicach; trze-  
ciego gatunku są Miasta, w których i handel, i Obywatelstwo jest  
nam dotąd wzbronione.

Ta iednak różnica Praw Miejskich nieczyni różnicy w uboga-  
ceni i uszczęśliwieniu onych. Obróćmy uwagę na Miasteczka  
Xieństwa Mazowieckiego, w których ledwie niewszystkich Obywa-  
telstwo było nam wzbronione, jeżeli te niewystawiają świata okrop-  
ney nędzy i ubóstwa swoiego, lubo do ich upadku nie przyłożyli  
się Żydzi; Zwróćmy znowa uwagę na inne Miasta, w których O-  
bywatelstwo i handel jest nam udzielony, czyliż te do nędzy i u-  
bóstwa przyprowadzone zostały? Jest wiele takich, które w ruinach  
tylko dawney świetności są zagrzebane, lecz swóy upadek nie Ży-  
dom, ale odwiecznym niefortunnościom i rewolucyom Kraju a  
najszczególniey Szwedzkiej przypisywać są winne.

O tey prawdzie z obfzernych w tey materyi dowodów Nayia-  
śnieysze Stany przez różne pisma Publiczności wydane mniema-  
my już przeświadczeni zostali, dla tego nie jest teraz naszym  
zamianem w tym miejscu one powtarzać.

Lecz po uczynionym Miast Koronnych rozgatkowaniu, nie  
zastrawiamy uwagi Nayiaśnieyszych Stanow nad pierwszym, i  
drugim Miast rodzajem; bowiem gdy Nam z Praw i Konstytucyi  
wolno być w nich Mieszkańcami, za udziałem sposobu do utrzy-  
mywania życia; więc na tym co nam w tych Miastach jest udzielo-  
no prześtać winniśmy. Trzeci tylko gatunek Miast jest w zastrano-  
wieniu naszym.

Czyniąc kalkulacyę Miast Królewskich i Duchownych w Pro-  
wincyach Koronnych, tych liczba do 301. wynosi, wyłączywszy  
podług naszej wiadomości Miasta, w których nam Obywatelstwo  
jest pozwolone, zostanie się reszty do dwóchset Miast i Miasteczek  
nie inkludując Miasta Warszawy. Tych Miast gatunek dzielimy na  
trzy rodzaje, większe, frzednie, i małe; większych tylko Dwadzie-  
ścia liczymy, frzednich Ośmdzieściat, małych sto. Uczyniwszy ten  
rozdział, aby Krajowi i nam było lepiej następującą czyniemy z  
siebie przed Nayiaśnieyszymi Stanami ofiarę.

Zebrzemy w tych wszystkich Miastach i Miasteczkach wolne-  
go Obywatelstwa i handlu, nie zebrzemy go w ogólności ale  
w szczególności dla tego, który chce mieć udzielone sobie w Mieście  
Prawo, każdy z Żydow chcący w Mieście tego gatunku osiadać, za  
udział szczególnego sobie Prawa jeżeli w Mieście większym winien  
będzie przy nabyciu Prawa do Skarbu Koronnego zapłacić trzy  
tylące

tylące Złotych, jeżeli w frzednim Dwa tylące Złotych, jeżeli w  
najmnieyszym Tylące Złotych złożyć powinien, zaś na potym  
corocznie oprócz Podatkov innym Mieszkańcom Kraju zwykłych  
od powyższych Summ Skarbowi Koronnemu wypłaconych Pro-  
cent po pięć od sta opłacać winien będzie.

Ta ofiara na oko drobna po uczynionym zastranowieniu zna-  
czny użytek Skarbowi Koronnemu wystawia; w przypadku zyska-  
ney wolności niemożna zostawiać na stronie żadnego Miasteczka,  
w którymby najmniey kilkunastu albo przynajmniey kilku Gospo-  
darzy Żydow za szczególnym nie osiadło Prawem; kładziemy w  
proporcyi frzodek rachując na wszystkie Miasta po Gospodarzy  
Dziesiąciu. Gdy większych Miast znajdziemy Dwudzieściu, tedy  
Gospodarzy rachując po Dziesiąciu uczyni Dwieście od których  
po Trzy tylące Złotych, czynią Summę Złotych Sześć kroć sto  
tylący. Drugiey klasy gdy będzie Miasteczek ośmdzieściat, rach-  
ując w nich Gospodarzy po Dziesiąciu, wyniesie ich liczba do ośm-  
set. Od których rachując po Dwa tylące Złotych do Skarbu  
czynią Milion Sześć kroć sto tylący Złotych. Trzeciey klasy  
Miasteczek sto oznaczają w proporcyi iak wyżey Tylące Gospora-  
rzy; od których ofiarowany po Złotych Tylące raz na zawsze Po-  
datek wynosi Milion Złotych, a ten z powyższymi wraz złączony,  
obietucie raz na zawsze użytku Skarbowi Koronnemu Trzy Miliony  
Dwa kroć sto tylący Złotych. Teraz zważyć ielcze Podatek  
wieczny, to jest Procent od tey Summy po pięć od sta Skarbowi  
Koronnemu ofiarowany należy, a ten pewney intraty sto sześćdzie-  
ściat tylący Złotych stanowi.

Niekończemy na tey ofierze, znamy że dotąd naywięcey do  
handlu sposobieni iesteśmy, więc ten nas ielczeni w przyżło-  
ści zatrudniać może; znamy że towary Krajowe w handel użyte  
zbogacają Kraj, przeciwnie zagraniczne ubożają. Jest wiele Fa-  
bryk dawniey i nowo otwartych, które efektami swemi dostarczyć  
potrzebom Krajowym obietnią. My dla dobra Kraju bierzemy  
ten ciężar na siebie kontraktować z Panami fabryk Krajowych;  
ażebymy ci swoich rękodziel pewne Artykuły i partye do handlu nam  
dostarczali, z obowiązkiem nawet niesprowadzania z Zagranicy,  
aby tylko fabryki żądanych potrzebom Krajowym efektow do-  
starczyć mogły.

To jest co wiąże nas Żydow Prowincyi Koronnych, lecz wra-  
camy się ielcze do drugiey nas części to jest Żydow Warszawskich:  
Przeto zylkniemy nasze pokorne prożby tak do Nayiaśnieyszych  
Seymujących Stanow iako i Prześwietney Delegacyi do Miasta  
Warszawy; iż w obrębach Miasta zebrzemy kilka Morgow Ziemi,  
i wolności handlu, i rzemioła Mieszczaninowi każdemu przyzwoi-  
tego a to nie na więcej iak na Trzyśta Gospodarzy. Wzamin te-  
go dobrodzieystwa oświadczyliśmy dać raz na zawsze Sto ośm-  
dzieściat tylący Złotych, i oprócz tego co rok do Skarbu Koron-  
nego opłacać po Trzy tylące Czerwonych Złotych.

Oświadczyliśmy osobnym Pismem, iż jeżeli ta ofiara niezdaje się  
bydź odpowiadającą uczyniemy z siebie i więcej, ale zawsze w  
miarę tego Dobra, które litość Dusz wspaniałych dla nas obmyśli  
i zabezpieczy.

Wszakże jeżeli i ta ofiara nie jest do myśli Najjaśniejszym Stanom, czyniemy z siebie drugą, oświadczając, iż każdy Gospodarz chcący w obrębach Miasta Warszawy przy wolności handlu osiadać, winien będzie za udział Prawa szczególnego raz na zawsze zapłacić Skarbowi Koronnemu Cztery Tysiące Złotych, a oprócz tego i innych Podatków Mieszkańcom przyzwoitych corocznie płacić Procent pięć od sta od pomienioney Summy co na każdego przypadnie po Dwieście Złotych na rok.

Najjaśniejsze Stany przezorni Prawodawcy, a razem litościwi Panowie, nie żebrzemy nowości, ale raczej wywiązania się z słowa wiary publiczną od Kommissyi Kwaterniczey nam zaręczonego, która przy nakładzie na Nas Sześćdziesiąt Sześć tysięcy Złotych na Kofzary, zapewniła nas o udziale tych wolności, których teraz od Najjaśniejszych Stanow Seymujących pokornie dopraszać się ośmielamy.

Zaczym Najjaśniejsze Stany Seymujące, gdy Was Bóg wezwał do zaradzenia Krajowi, i Mieszkańcom jego, raczcie uczynić zażalenie nad prozbą naszą, a razem i wielkością Ofiary: raczcie wnieść w nędzę i ucisk ludu od ludzi, wiekami od rządu Krajowego protegowanego w tym ofobliwie czasie, kiedy niektóre sposoby do życia dla Nas iako to z handlu Soli, Tabaki, i Skór ustaly, które Publiczności wygodę, a Skarbowi Koronnemu pewność zapewniały w Podatkach, a razem i w dobre mienie Mieszkańca, o którym go wolność kawałka Ziemi i handlu w przyszłości zapewnić może. Uczynicie przez litość Waszą przewagą za iękiem nędznego i niewolą skrepowanego ludu, a Bóg z wysokiego Tronu będzie Wam i całemu Krajowi błogosławił za to, że wy pierwsi wzgardzonych od Współczeństwa ludzkiego nędzarszow wróciliście ludzkości.

NAYIASNIEYSZEGO MIŁOSCIWEGO PANA  
i całej NAYIASNIEYSZEY RZECZYSPOLITEY

*Wiernie Lud poddany  
Ludzi Prowincyi Koronnych  
i Warszawy.*

XVIII, 3994

